

Sygn. akt: I C 777/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko E. J.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej **E. J.** na rzecz powoda (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** kwotę **75.801,85 zł** (siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset jeden zł 85/100) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10 października 2019 r. do dnia 20 listopada 2020 r., rozkładając zasądzoną należność na 75 miesięcznych rat płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca od 10 stycznia 2021 r. poczynając w kwotach :

- pierwsze 40 rat po 800,-zł;

- kolejne 34 raty po 1200,- zł

- ostatnia rata w kwocie 3001,85 - zł,

przy czym wszystkie raty wraz z dodatkowymi odsetkami umownymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty na wypadek opóźnienia w płatności z którąkolwiek z nich, z tym zastrzeżeniem, że nieuiszczenie w terminie dwóch pełnych rat powoduje, że wymagalna staje się cała niespłacona należność główna wraz z odsetkami umownymi od dnia 10 października 2019 r. do dnia zapłaty, nadto zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5025,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 października 2019 r. do dnia 20 listopada 2020 r. rozkładając tę kwotę na dwie raty, pierwsza w wysokości 2500,- zł płatna do 1 czerwca 2021 r., druga w wysokości 2525,18 zł płatna do 31 12 2021 r. wraz z dodatkowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wymagalności do dnia zapłaty na wypadek opóźnienia w płatności z którąkolwiek z tych rat.

II. oddała powództwo w zakresie sądowego rozłożenia zasądzonych kwoty na raty i jego skutków;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1000,- zł,- zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w pozostałej części pozwanej kosztami procesu nie obciążając.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2019 r. **powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W.** żądał w postępowaniu upominawczym zasądzenia na jego rzecz od pozwanej E. J. kwoty 75.801,85 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 5.025,18 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów sądowych w kwocie 1.011,- zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strona powodowa zawarła z pozwaną umowę kredytu zobowiązując się do terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w zawartej umowie. Strona pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania. Pozwana nie dokonała restrukturyzacji i zapłaty zaległych rat, w związku z czym powód wypowiedział przedmiotową umowę stawiając należność w stan wymagalności.

Wobec braku zapłaty żądanej kwoty, w dniu 9 października 2019 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku stwierdzający zadłużenie strony pozwanej na które składają się następujące kwoty:

- 75.801,85 zł tytułem należności głównej (niespłacony kapitał),
- 2.738,31 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 6,90 % od dnia 12 lutego 2019 r. do dnia 25 lipca 2019 r.,
- 2.286,87 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 14,00 % od dnia 12 lutego 2019 r. do 9 października 2019 r.

Strona pozwana została wezwana do spłaty zadłużenia, jednak bezskutecznie. Pozwana do dnia sporządzenia pozwu nie spłaciła wymagalnej wierzytelności.

Sąd Rejonowy (...)wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Olsztynie jako sądowi właściwości ogólnej pozwanej (k. 7).

Sąd Okręgowy w (...) w dniu 10 lutego 2020 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu (k. 32).

W ustawowym terminie **pozwana E. J.** złożyła sprzeciw, w którym wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, a w przypadku jego utrzymania o rozłożenie spłaty zaległości na dogodne do spłaty raty miesięczne.

W treści pisma wskazała, iż padła ofiarą oszustwa piramidy finansowej, zorganizowanej przez K. B. i J. W.. Proceder polegał na tym, że w przeciągu kilku dni w imieniu pozwanej zaciągnięto umowy kredytu konsumpcyjnego na znaczne kwoty. W trakcie zawierania umów, pozwana była nakłaniana do poświadczenia nieprawdy poprzez złożenie oświadczenia, że nie ubiega się o kredyt w innym banku. Osoby zaciągające kredyty były kierowane zawsze do tych samych pracowników banków. Tak uzyskane środki finansowe przekazywane były K. B. i J. W.. Kolejno, między stronami podpisywana była umowa przejęcia zobowiązań finansowych z tytułu zaciągniętego kredytu.

Pozwana podniosła, iż oszuści spowodowali, że samodzielnie rozporządzała swoim mieniem, jednak działała pod wpływem zachowania sprawcy. Została uznana za pokrzywdzoną w postępowaniu karnym prowadzonym przez Prokuraturę (...). Wobec J. W. Prokuratura (...)prowadzi postępowanie pod sygnaturą (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. J. nawiązała współpracę z pośrednikiem finansowym J. W. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) z siedzibą w E.. W ramach tej współpracy pozwanej zaproponowano udział w „projekcie

inwestycyjnym” realizowanym przez firmę (...) S.K. (...) w T. specjalizującą się w obrocie nieruchomościami i inwestowaniem na (...). Pozwana zobowiązała się do zachowania poufności co do inwestycji w spółkę (...). Przeprowadzona też została analiza zwana analizą potrzeb klienta, która wedle zapewnień miała umożliwić określenie profilu, cele inwestycyjne oraz czas inwestycji.

W celu pozyskania środków finansowych do zainwestowania w projekt, pozwana zaciągnęła zobowiązania finansowe w instytucjach udzielających i obsługujących pożyczki i kredyty.

(dowód: analiza potrzeb klienta – k. 69, przesłuchanie strony powodowej – k. 70-71)

W dniu 23 lipca 2018 r. powodowy (...) Bank S. A. z siedzibą w W. zawarł z pozwaną umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...), na mocy której udzielił jej kredytu w kwocie 79.597,05 zł na okres 96 miesięcy. Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy, prowizji bankowej za udzielenie kredytu płatnej jednorazowo oraz składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy ubezpieczenia.

Bezpośrednio przed zawarciem umowy kredytu, pozwana złożyła w powodowym Banku kartę informacyjną kredytobiorcy w postaci załącznika do wniosku o udzielenie kredytu konsumpcyjnego, w którego treści wykazała dochody i źródła dochodów, jednocześnie oświadczając o zgodności ze stanem faktycznym informacji zawartych w karcie informacyjnej. Pozwana określiła swoje miesięczne wydatki na całe gospodarstwo domowe na kwotę 50,- zł, nie wykazując żadnych osób na swoim utrzymaniu. W chwili składania wniosku, pozwana nie posiadała żadnego majątku i samotnie wychowywała dwójkę dzieci.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 6,90 % w skali roku.

Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę ustalona w dniu zawarcia umowy wynosiła 103.631,79 zł, na którą to składały się całkowita kwota kredytu bez prowizji – 65.906,36 zł, prowizja bankowa od udzielonego kredytu – 795,97 zł, składka ubezpieczeniowa – 12.894,72 zł, odsetki od kapitału kredytu – 24.034,74 zł.

Pozwana zobowiązała się do spłaty równych rat kredytu płatnych w okresach miesięcznych do 12 dnia każdego miesiąca, w wysokości 1.081,25 zł, z zastrzeżeniem, że wysokość pierwszej raty (która jest ratą wyrównawczą) nie będzie wyższa niż 913,04 zł.

W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez kredytobiorcę zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy bank miał prawo do naliczania odsetek karnych w wysokości równej stopie maksymalnych odsetek za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c. Odsetki podwyższone pobierane były począwszy od dnia następującego po terminie wymagalności danego zobowiązania pieniężnego zgodnie z harmonogramem spłat, aż do dnia spłaty tego zobowiązania.

Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy, Bank miał prawo do wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30 - dniowego okresu wypowiedzenia m. in. w przypadku opóźnienia kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty wynikającej z harmonogramu spłaty, za co najmniej jeden okres płatności pod warunkiem wezwania kredytobiorcy przez Bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty zaległości w odpowiedzi na to wezwanie we wskazanym przez Bank terminie, jak też wprowadzenia Banku w błąd przez złożenie dokumentów lub przedstawienie informacji, które okazały się niezgodne ze stanem rzeczywistym.

Powodowy Bank w dniu 23 lipca 2018 r. uruchomił kredyt realizując przelew kwoty umowy kredytu na konto bankowe pozwanej w wysokości 66.702,33 zł.

(ok. bezsporne, umowa k. 18-21, karta informacyjna kredytobiorcy załącznik do wniosku o udzielenie kredytu konsumpcyjnego k. 52, potwierdzenie realizacji przelewu k. 53)

Pozwana w tym samym czasie, gdy starała się o uzyskanie kredytu w powodowym Banku, podejmowała czynności mające na celu uzyskanie środków pieniężnych także w innych bankach. Ostatecznie pozwana podpisała 6 umów na łączną kwotę około 350.000 zł.

Otrzymane środki pieniężne z tytułu zaciągniętych kredytów pozwana przekazała J. W., która miała zgodnie z ustaleniami zainwestować środki, zaś spłaty rat miała dokonywać firma (...). Pozwana miała z tego tytułu otrzymać zysk postaci wysokiego procentu.

W dniu 27 lipca 2018 r. pozwana podpisała blankietowo umowę „przejęcia długu pieniężnego”, jaki powstał w związku z umową kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) opiewającego na kwotę 103.631,79 zł. W § 1 pkt. 3 umowy wskazano, że dłużnik oświadcza, że „jest dłużnikiem w stosunku do wierzyciela (...) Bank S.A.; (...) Sp. z o.o. i w stosunku do tego wierzyciela ma niezapłaconą wierzytelność pieniężną na kwotę 103.631, 79 zł ”. Dalej wskazano, iż na powyższą kwotę składają się nie zapłacone, bezsporne i wymagalne należności główne w kwocie 65.906,36 zł i należności odsetkowe od kwoty głównej liczone na dzień 23 lipca 2018 r. w kwocie 37.725,43 zł wraz z wszelkimi prawami i roszczeniami z tą wierzytelnością związanymi. W pkt. 4 § 1 umowy dłużnik oświadczył, że określony dług przenosi w trybie art. 519 k.c. i następnych – na rzecz przejmującego. W umowie tej nie określono przejemcy długu.

(dowód: umowa – k. 67-68)

W okresie od dnia 23 lipca 2017 r. do 24 stycznia 2020 r. dokonano wyłącznie częściowej spłaty należnych rat kredytu w wysokości 6.348,58 zł.

(odwód: raport – zestawienie należności i spłat kredytu w PLN za okres od 2018-07-23 do 2020-01-24 – k. 16)

Początkowo, pozwana nie była wzywana do spłaty należności z tytułu zaciągniętej umowy kredytowej, jednakże z czasem powstały opóźnienia skutkujące narastającą zaległością, o czym pozwana dowiedziała się z monitów kierowanych przez powodowy Bank. W dniu 29 kwietnia 2019 r. wysłał do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 3.265, 64 zł, informując jednocześnie o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ostatecznie zaś wezwanie skierowano do pozwanej w dniu 19 sierpnia 2019 r.

Wobec niewywiązania się z terminowej spłaty powodowy Bank w dniu 30 maja 2019 r. wypowiedział pozwanej umowę kredytu, przy czym jednocześnie w piśmie tym wskazał, iż w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia zaległości w łącznej wysokości 4.374,70 zł rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu.

Powyższe wypowiedzenie zostało wysłane na adres wskazany przez pozwaną w umowie kredytowej i zostało doręczone w dniu 4 czerwca 2019 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 22, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 29, oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy k. 26, zwr. pośw. odbioru k.27)

W dniu 9 października 2019 r. powodowy Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazał, że pozwana posiada wobec powoda zadłużenie w wysokości 80.827,03 zł na które składa się:

- a) należność główna (niespłacony kapitał) – 75.801,85 zł,
- b) odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 6,90 % od dnia 12 lutego 2019 r. do dnia 25 lipca 2019 r. – 2.738,31 zł,
- c) odsetki za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 14,00 % od dnia 12 lutego 2019 r. do dnia 9 października 2019 r. – 2.286,87 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych k. 15)

Prokuratura Rejonowa (...) wszczęła postępowania o sygn. (...) dotyczące oszustwa na szkodę wielu osób w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości ustalonych w sprawie pokrzywdzonych poprzez wprowadzenie w błąd co do faktycznej zdolności kredytowej kredytobiorców oraz ilości zaciąganych przez nich zobowiązań w innych bankach, a także faktycznej możliwości osiągnięcia deklarowanego zysku oraz możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań finansowych, a nadto przejęcia i używania środków pieniężnych pochodzących z przestępstwa. Postępowanie to przejęła do prowadzenia Prokuratura (...) pod sygn. (...).

Pozwana E. J. jest w powyższym postępowaniu pokrzywdzoną.

(dowód: pismo Prokuratury (...) z dn. 9 maja 2019 r. – k.40, pismo Prokuratury (...) z dnia 8 lipca 2020 r. k 74)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości, przy czym stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dołączonych przez strony do sprawy dokumentów oraz zeznań pozwanej, uznając je za w pełni przydatny i wiarygodny materiał dowodowy.

W niniejszym postępowaniu powodowy Bank dochodzi od pozwanej E. J. zwrotu należności wynikającej z umowy kredytu konsumpcyjnego gotówkowego, zawartej w dniu 23 lipca 2018 r., przy czym należność ta obejmuje zarówno kwotę udzielonego kredytu w części niespłaconej jak i należność odsetkową zarówno za okres korzystania z kapitału jak i należne od kwoty niespłaconego kapitału odsetki w wysokości odsetek maksymalnych.

Na wstępie przy tym i dla porządku rozważań wskazać należy, iż poza sporem pomiędzy stronami pozostawał fakt zawarcia umowy kredytu konsumpcyjnego gotówkowego, natomiast podejmując obronę procesową w sprawie, pozwana podnosiła, iż padła ofiarą oszustwa pośrednika finansowego, za pośrednictwem którego to zawarła przedmiotową umowę z powodowym Bankiem, wskazując także na element współdziałania pracowników powodowego Banku z osobami którym postawiono zarzut popełnienia oszustwa na jej szkodę.

Nadto, upatrywała zwolnienia swojej odpowiedzialności za powstały dług w zawartej z pośrednikiem umowy przejęcia długu z tytułu zaciągniętego zobowiązania kredytowego.

W ocenie Sądu jednakże brak jest w stanie faktycznym sprawy podstaw dla poczynienia w odniesieniu do tak sformułowanych zarzutów korzystnych dla pozwanej ustaleń i wysnucia takich samych wniosków.

Odnosząc się kolejno do złożonych zarzutów, w szczególności „wprowadzenia w błąd” czy też ewentualnego popełnienia przestępstwa na korzyść pozwanej E. J. zarówno przez J. W. (jak i pracowników poszczególnych instytucji bankowych, w tym powodowego Banku), to stwierdzić należy, iż nie tylko zebrany w sprawie materiał dowodowy ale i przywołane w tym zakresie okoliczności faktyczne nie mogą prowadzić do oddalenia żądań powoda.

Jest bowiem oczywistym, iż nie sposób rozważać tu „błędu” jako np. wady oświadczenia woli, a to choćby z tego prostego powodu, iż na taki błąd pozwana reprezentowana ostatecznie przez profesjonalnego pełnomocnika się nie powołała, co w zasadzie winno zamykać dalsze rozważania w tej płaszczyźnie prawnej. Wystarczy jedynie skrótowo skomentować to faktem, iż J. W. nie była stroną umowy o kredyt, zaś błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej i być istotny, oraz wywołany przez stronę umowy, co w ogóle nie ma zastosowania w sprawie.

Tym bardziej w świetle powyższego nie może wchodzić w grę błąd „co do zdolności kredytowej” kredytobiorców jako nie dotyczący czynności prawnej i nie wywołany przez stronę umowy (nie mówiąc o braku istotności błędu).

Odpowiedzialności pozwanej nie niweczy także treść dokumentu przedłożonego przez pozwaną z którego to miałyby wynikać „przejęcie długu” przez osobę czy podmiot trzeci. Zgodnie bowiem z art. 519 k.c. i art. 522 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela, która to zgoda powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie.

Na przedłożonych dokumentach brak jest bezspornie pisemnej zgody powodowego Banku (wierzyciela) na przejęcie długu, nie zostały także przedstawione jakiegokolwiek żadne inne dowody, świadczące o wiążącym Bank przejęciu długu, co również dalsze rozważania w tej mierze czyni zbędnymi. Niezależnie od powyższego wskazać jedynie należy, iż sama umowa (przedstawiona zresztą fragmentarycznie) dotycząca „przejęcia długu” nie zawiera oznaczenia przejemcy długu ani też jego oświadczenia woli co z punktu widzenia prawa zobowiązaniowego nie pociąga za sobą żadnych skutków dla stron. (niezależnie od powyższego wskazać jedynie należy, iż sama konstrukcja umowy „przejęcia długu”, z punktu widzenia prawa zobowiązaniowego i domniemyanych skutków jakie miała za sobą dla stron pociągnąć jest w istocie pod względem prawniczym niezrozumiała, nie wiadomo choćby z jakich bliżej przyczyn spółka (...) została wskazana obok banku jako współwierzyciel pozwanej co do „przejmowanego” długu kredytowego.).

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwaną okoliczności, jakoby w samym mechanizmie oszustwa uczestniczyli pracownicy banku, który udzielił im kredytu, to wskazać należy, że nie tylko nie znajduje ona potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, lecz brak jest również faktycznie w tym zakresie jakiegokolwiek twierdzeń co do powyższego, choćby w kontekście tego, który pracownik Banku miałby wejść w przestępcze porozumienie z J. W., lub jakie fakty miałyby o tym zaświadczać bądź powyższe uprawdopodobniać. Zauważyć należy (co wynika z uzyskanej przez Sąd informacji), iż w toczącym się postępowaniu karnym jedynymi podejrzanymi są J. W. oraz K. B., nie będący pracownikami powodowego Banku.

W toku postępowania nie przedstawiono dowodu, który choćby uprawdopodobniałby, że powodowy Bank miał wiedzę o przestępczych działaniach pośrednika finansowego lub w jakikolwiek sposób w nich uczestniczył, bądź udzielał pomocnictwa. Nie ma bowiem jakiegokolwiek informacji od organów prowadzących postępowanie lub choćby skonkretyzowanych twierdzeń, że pracownikom powodowego Banku przedstawiono jakiegokolwiek zarzuty w ramach wszczętego postępowania karnego. Nie ma zatem usprawiedliwionych podstaw by uznać, że kredytujący Bank miałby ponosić konsekwencje działań osób, za działania których nie odpowiada.

Reasumując, w sprawie nie występują jako podejrzeni byli lub obecni pracownicy powodowego Banku, zatem trudno by doszukiwać się na gruncie sprawy niniejszej przestępczego działania pracowników powodowego Banku na szkodę kredytobiorcy (nie doprecyzowano zresztą w jaki sposób miałyby to przekładać się na brak odpowiedzialności pozwanej z tytułu zawartej umowy).

Mając na uwadze wszystko to co zostało wyżej powiedziane, a w szczególności dotychczasowy bezsporny brak przedstawienia zarzutu współsprawstwa pracownikom powodowego B., brak było podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu rozpatrzenia sprawy przez Prokuraturę(...), skoro wynik tego postępowania pozostaje bez wpływu na merytoryczne rozpoznanie sprawy niniejszej.

Ubocznie należy jedynie wskazać, iż byłoby to w istocie niedopuszczalne poszukiwanie źródeł dowodowych na bliżej nieznaną okoliczności faktyczne, których wpływ na treść końcowego rozstrzygnięcia w sprawie również nie jest procesowo możliwy do wychycenia.

Odnosnie zaś braku zdolności kredytowej pozwanej to wskazać należy, iż pozwana, podając świadomie takie a nie inne informacje niezgodne z rzeczywistością, bądź ich świadomie nie podając, faktycznie „współkreowała” po stronie kredytodawcy mylne wyobrażenie o jej sytuacji majątkowej i tym samym zdolności kredytowej, wobec czego to nie może samoistnie z tego tytułu wywodzić pozytywnych dla siebie skutków prawych w postaci „zwolnienia się” z długu kredytowego.

Przypomnieć w tym miejscu należy przepis art. 70 ust. 2 prawa bankowego, zgodnie z którym to kredytobiorca jest obowiązany przedłożyć na żądanie banku dokumenty i informacje niezbędne do dokonania oceny tej zdolności. Pozwana zaś w tym samym czasie czyniła równoległe starania, by zaciągnąć kolejne kredyty na ogromną jak na jej warunki materialne kwotę, co szerszego w tej mierze komentarza nie wymaga poza tym jedynie, że nie przemawia to w żadnym razie na korzyść pozwanej.

Ubocznie wskazać należy, że udzielenie kredytu osobie nie mającej zdolności kredytowej, nie ma wpływu na ważność umowy jako takiej.

Bank w takiej sytuacji naraża się jedynie na negatywne konsekwencje ze strony nadzoru finansowego, to bowiem bank poniesie ryzyko związane z dokonaniem analizy niewłaściwie lub z zaniechaniem tego obowiązku (tak P. Bielski, Glosa, s. 131; W. Gonet, Szczególny, s. 68; M. Bączyk, Glosa s. 39; A. Janiak, Bankowe, s. 53; G. Sikorski, Komentarz, s. 65). Postępowanie w przedmiocie zdolności kredytowej kredytobiorcy, które musi poprzedzić zawarcie umowy kredytu, ma zabezpieczyć bank przed ewentualnym zagrożeniem spłaty kredytu i innych opłat lub jego brakiem (por. Ofiarski, Prawo bankowe, teza 1 do art. 70).

Pozwana zresztą w toku postępowania przyznała, iż świadomie zaciągnęła zobowiązanie będące przedmiotem niniejszego sporu celem zainwestowania w „projekt” firmy (...), następnie tak uzyskane środki przekazała J. W..

Ubocznie jedynie wskazać należy, iż pozwana – co niewątpliwie wynika z jej zeznań – chciała zawrzeć umowę kredytu zobowiązując się do spłaty należności zgodnie z harmonogramem spłat. Nadto, z zestawienia należności i spłat kredytu wynika, iż do czasu wypowiedzenia umowy kredytu należność została, co prawda w nieznacnej jego części, to jednak spłacona. Oceny ważności i skuteczności umowy nie podważa zatem okoliczność, że pozwana zawarła ją pod wpływem przestępczych działań pośrednika finansowego, któremu przekazała też kwotę uzyskanych środków finansowych.

Wracając zaś do samego zobowiązania będącego przedmiotem niniejszego sporu, powodowy Bank przedłożył w ramach postępowania dowodowego umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego z dnia 23 lipca 2018 r., wezwania do zapłaty, wypowiedzenie umowy, wyciąg z ksiąg bankowych czy też zestawienie należności i spłat kredytu – potwierdzające wysokość zaległej spłaty. Zatem rzeczowo rzecz ujmując, logiczną konsekwencją powyższego jest obowiązek udowodnienia po stronie tego na którym ciąży dług pieniężny, iż należycie się ze swej powinności zapłaty wywiązał. Przedstawione przez powoda dokumenty, wykazują, że Bank przekazał kwotę kredytu pozwanej, a pozwana zalegała ze spłatą swoich zobowiązań, wynikających z zawartej umowy.

Co więcej, przedłożonym przez powoda szczegółowym dokumentom pozwana nie tylko nie przeciwstawiła jakichkolwiek przeciwdowodów, lecz również nie złożyła wobec tych dokumentów jakichkolwiek skonkretyzowanych i ukierunkowanych zarzutów, a nawet choćby przekonywujących twierdzeń, wobec czego to należało uznać, iż pozwana nie kwestionuje ostatecznie dokumentów przedłożonych w toku postępowania dowodowego przez powodowy Bank.

W tym miejscu dla porządku należy zwrócić także uwagę na zgodność pozycji zestawienia jak na k. 16 na chwilę wypowiedzenia umowy jak na k. 26 czy też na analogiczną zgodność tych pozycji na chwilę wystawienia wyciągu z ksiąg banku w dniu 9 października 2019 r. z treścią samego wyciągu jak na k. 15.

Zatem zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy przez bank, gdyż kredytobiorca zaprzestał spłacania rat pożyczki, co zresztą zostało potwierdzone w złożonych przez pozwaną zeznaniach.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powód ponad wszelką wątpliwość udowodnił istnienie roszczenia wobec pozwanej, przedkładając na tę okoliczność dokumentację związaną z umową kredytową.

Dlatego też uznając za niezakwestionowane rozliczenia przedłożone przez powoda, w pełni korespondujące z treścią złożonego w sprawie wyciągu z ksiąg bankowych, a także innych dokumentów, a przede wszystkim zbieżne z żądaniem pozwu, należało orzec jak w pkt. I wyroku.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty poddała pod rozważenie Sądu rozłożenie należności na raty.

W ocenie Sądu w całokształcie sytuacji ekonomicznej (niezaprzeczanej przez powoda), w której znalazła się pozwana, można doszukać się uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 320 k.p.c., na podstawie którego możliwe jest rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenia odpowiedniego terminu do spełnienia świadczenia. Uznać należy, że jednorazowa spłata kredytu ze względu na stan majątkowy i rodzinny byłaby dla pozwanej zbyt dużym

obciążeniem i jednocześnie narażałaby ją na niepowetowane szkody. Istnieje bowiem wysokie, jeśli nie graniczące z pewnością prawdopodobieństwo, iż konieczność obciążenia pozwaną całą zasądzoną wprost przez Sąd kwotą w sposób nader dolegliwy skutkowałaby utratą jego płynności finansowej, a w konsekwencji wszczęciem postępowania egzekucyjnego.

Na powyższe nakłada się fakt, iż pozwana w zakresie finalnie „bezproduktywnego” zadysponowania kwotą kredytu faktycznie padła ofiarą czynu przestępczego, co choć samo przez się nie niweczy jej odpowiedzialności z tytułu zaciągniętych zobowiązań finansowych, to jednak przemawia za zastosowaniem wzmiankowanego przepisu.

Dlatego należało dojść do przekonania, że istnieje uzasadniona okolicznościami sprawy procesowa możliwość udzielenia pozwanej przez Sąd swoistej ulgi, czy też odciążenia w natychmiastowej realizacji orzeczenia, bacząc by ewentualna spłata miała wymiar realny, efektywny i umożliwiający wywiązanie się z zasądzonej należności.

Dlatego, Sąd uznał, że istnieją podstawy do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty, jak w wyroku.

Rozłożenie na raty miało też wpływ na rozstrzygnięcie o należnych powodowi odsetkach. Jeśli bowiem chodzi o wstrzymanie biegu odsetek od kwoty rozłożonego na raty świadczenia, tu Sąd miał na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r. wydanej sprawie III CZP 126/06 (publ. OSNC 2007/10/147), gdzie ponownie dano wyraz pogładowi, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (publ. OSNCP 1971, nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa poniosła koszty procesu w postaci opłaty od pozwu w kwocie 4.042 zł. Niemniej jednak w ocenie Sądu zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności dla obciążenia strony pozwanej jedynie częściowymi kosztami w wysokości 1.000 zł.

Uzasadnia to z jednej strony sytuacja pozwanej, z drugiej konieczność uwzględnienia tego, że w pierwszej kolejności pozwana winna wywiązać się ze swych kredytowych należności, korzystając z orzeczonego ich rozłożenia na raty